

Rozmowa przywódców ChRL z A. Kosyginem

W czwartek rano przewodniczący KC KP Chin, Mao Tse-tung i przewodniczący ChRL, Liu Szao-tsi przyjęli premiera ZSRR Aleksieja Kosygina i pozostałych członków delegacji radzieckiej.

Ze strony chińskiej w spotkaniu uczestniczył m. in. również wiceprzewodniczący KP Chin i premier ChRL — Czou En-laj.

Opuszczając terytorium ChRL premier Kosygin wysłał z samolotu do premiera ChRL Czou En-laja depeszę radiową następującej treści:

„W chwili, gdy nasz samolot przecina granicę ChRL, śię Wam w imieniu naszej delegacji wyrazi serdecznej wdzięczności za gościnność i ciepłe przyjęcie okazane nam na ziemi chińskiej. Życzymy wielkiemu narodowi chińskiemu i jego okrytej chwałą partii komunistycznej nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu. Niechaj krzepną jedność i zwartość naszych partii i krajów, całego obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego”. (PAP)

Delegacja ZSRR przybyła do Phenianu

W czwartek przyleciała do Phenianu delegacja radziecka na czele z Aleksiejem Kosyginem, członkiem Prezydium KC KPZR i premierem ZSRR.

Delegacja przybyła z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu KRL-D.

Na lotnisku delegację radziecką witali przewodniczący KC Koreańskiej Partii Pracy, premier Kim Ir Sen oraz inni przywódcy tej partii i rządu KRL-D.

Konkurs na Kuranty Poznańskie wygrał J. Kurczewski

Ogólnopolski Konkurs Kompozytorski na „Kuranty Poznańskie” — melodie przeznaczone do odtwarzania z wieży Ratusza poznańskiego — został zakończony. Pierwsze miejsce w ocenie jury i radiosłuchaczy, którzy wzięli udział w plebiscycie, zajął utwór Jerzego Kurczewskiego z Poznania. Następne dwa miejsca zajęli Zdzisław Szostak oraz Jerzy Młodziejowski.

Tak więc Ratusz poznański pozdrawiać będzie mieszkańców miasta melodią Jerzego Kurczewskiego.

Gratulujemy sukcesu.

20 LAT TEMU

Na Placu Wolności, gdzie z każdej strony ziały pustymi oczodolami okien okalające wolna przestrzeń budynki, uległ także niszczeniu zabytkowy gmach hotelu „Bazar”. Podzielił on los wielu innych cennych budowli, które później z trudem i wielkim wysiłkiem trzeba było dzwigać z ruin. W amachu „Bazaru” nie ocalał ani jeden pokój, spalony został zarówno budynek frontowy, jak i skrzydło od obecnej ul. Paderewskiego oraz oficyna. Wygląd amachu obecnego hotelu „Orbis-Bazar” po zakończeniu walk o Poznań przedstawia reprodukcja z dzieła.



Fot. — Z. Zielenacki

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
piątek, 12. II. 1965

Cena 50 gr
Nr 36 [6533]

2 marca — Wojewódzka Konferencja Kulturalna

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu WTK pod przewodnictwem przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala i z udziałem zast. przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Władysława Klawiter, sekretarza Prezydium Zarządu WTK — Jerzy Maczyński złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa od lipca ubr. do lutego br.

Okres ten charakteryzował się dużą aktywnością WTK. Przybyły mu 3 oddziały powiatowe: w Środzie, Kole i Koninie. Akces swój zgłosiło także Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego. Obecnie WTK liczy 28 oddziałów. Działalnością objęło całą Wielkopolskę z wyjątkiem dwóch powiatów: śremskiego i śłupeckiego.

W tym samym czasie zorganizowano ogólnopolski Festiwal Oper i Baletów, który wniósł duże ożywienie w życie kulturalne Poznania. Wzbudził też zainteresowanie za granicą, m. in. z NRD, NRF, Czechosłowacji i Bułgarii przybyli obserwatorzy. Plener dla artystów (z inicjatywy WKZZ) w Koninie i Czachorowie (pow. Gostyń) pozwolił 22 artystom z tej dziedziny przenieść na płótna malarskie piękno i trud naszego i krajozrazu. Plenerem tego były wystawy. Wiele dzieł zakupiły instytucje i zakłady pracy. Konkurs na prace publicystyczne (127 prac wpłynęło), na powieść (123 dzieła), rysunki dziecięce — to tylko część akcji WTK. Uwzględnić bowiem, jeszcze trzeba święta pieśni, organizowane przez Wielkopolski Związek Śpiewaczy, przegląd zespołów estradowych, teatrów małych form, dni poezji, spotkania z absolwentami szkół wyższych Poznania. 3-dniowe spotkanie z publicystami krajowymi stanowiło zakończenie.

W środę zmarł wicepremier NRD Bruno Leuschner

Komitet Centralny SED z głębokim żalem powiadomił, że w środę wieczorem zmarł nagle w wieku 54 lat zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD Bruno Leuschner, członek Biura Politycznego KC SED. (PAP)

nie Wielkopolskiego Roku Kulturalnego.

W dyskusji zaakceptowano tematykę Wojewódzkiej Konferencji Kulturalnej, która odbędzie się 2 marca w Poznaniu. Konferencja podsumuje dotychczasową działalność i wytyczy jej dalszy kierunek pracy. (p)

Prace społeczne wartości 83 mln. zł

Wręczenie nagród w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”

Wczoraj dokonano oficjalnego zakończenia i rozdania nagród w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, ogłoszonym przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Telewizję Poznańską. Na spotkanie w gmachu Prezydium WRN przybyli sołtysi wyróżnionych wsi z całego województwa.

Honory gospodarzy czynili: przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN — prof. dr Zdzisław Kacmarczyk, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Józef Wroniak, zastępca redaktora naczelnego Telewizji Poznańskiej — Henryk Konieczny.

Do zebranych przemówił przewodniczący Szczerba, informując, że w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, podzielonym na dwa etapy (pierwszy zakończono w lipcu 1964 r.), uczestniczyło 1 891 sołtysów i wsi, czyli ponad połowa wszystkich sołtysów w województwie. Konkurs przyniósł obfity plon. Wykonano prace społeczne wartości 83 milionów zł, pobudowano m. in. 76 km dróg, umocniono nawierzchnię na 42 km i wyremontowano 134 km dróg wiejskich, pracowano przy budowie świetlic, remiz strażackich, garaży kółkowych, urządzeń socjalno-kulturalnych na wsi, przy zakładaniu kanalizacji, chodników itp.

Komisja konkursowa przyznała nagrody zespołowe następującym wsiom: Olszowiec w pow. Koło — motopompę, Świątnik w pow. Konin — sprzęt przeciwpożarowy, Topolno —

Aresztowany korespondent „Izwestia” zachorował

Farsa sądowa trwa. Sąd w Leopoldville przed którym stanął zaarrestowany bezprawnie korespondent dziennika „Izwestia” N. Chochłowicz, że „sprawa” radzieckiego dziennikarza wykracza poza ramy jego kompetencji i powinna zostać przekazana Generalnej Prokuraturze Leopoldville.

Normalna procedura przekazania jakiegś sprawy do wyższej instancji trwa, według tutejszego ustawodawstwa, dwa tygodnie. Tak więc radziecki dziennikarz w tym okresie będzie się znajdował w więzieniu. Tymczasem stan zdrowia Chochłowicza uległ pogorszeniu i został on skierowany na badania lekarskie do szpitala. (PAP)

Nowy prowokacyjny nalot na DRW

Protesty ludzi pracy Poznania • Oburzenie na świecie

Agencja AP donosi w czwartek rano, że 28 samolotów myśliwsko-bombowych z załogą południowo-wietnamską eskortowanych przez 20 amerykańskich myśliwców odrzutowych F-100 dokonało trzeciego od niedzieli nalotu na Wietnam Północny, bombardując wyznaczone cele w pobliżu 17 równoleżnika.

Samoloty te wystartowały z bazy lotniczej w Da Nang i po dokonaniu nalotu powróciły do niej — jak donosi agencja — prawdopodobnie bez strat. Agencja dodaje, że był to największy z dotychczasowych nalotów na Wietnam Północny.

Barbarzyńskie bombardowanie dokonywane przez samoloty amerykańskie na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu wywołują oburzenie wśród mieszkańców różnych krajów.

W wielu wielkopolskich fabrykach i innych przedsiębiorstwach odbyły się wczoraj masówki, podczas których pracownicy potępiili agresywne i prowokacyjne poczynania USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu oraz ingerencje w wewnętrzne sprawy Wietnamu Południowego.

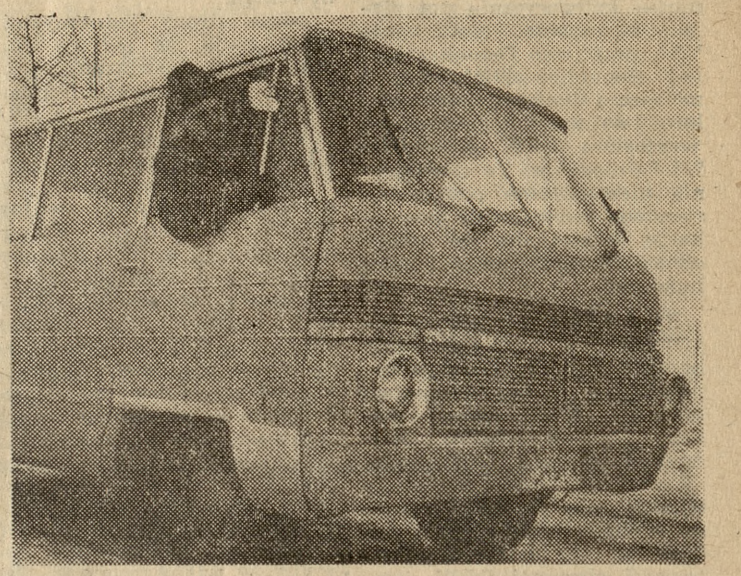
W zakładach H. Cegielski odbyły się masówki na wydziałach: W-2, W-3, W-6, i W-8. Przemawiając na zebraniu załogi w Fabryce Wagonów (W-3) sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR, Antoni Świdorski, podkreślił m. in., że naród polski wysoko ceni swą wolność, życzy jej wszystkim krajom na świecie i dlatego potępił wojenne poczynania USA.

Na zakończenie masówki zebrani przyjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Załoga naszej fabryki ostry protestuje przeciwko brutalnej agresji Stanów Zjednoczonych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. Równocześnie żądamy natychmiastowego zaprzestania nalotów i bombardowania terenów DRW oraz wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Uważamy, że ostatnie agresywne posunięcia imperializmu amerykańskiego są nie tylko jas-

Dokończenie na str. 2

Próby terenowe nowego mikrobusu



Od ubiegłego miesiąca prowadzone są intensywne próby terenowe serii prototypowej nowych mikrobosów „Alfa”. To najmłodsze dziecko Sanockiej Fabryki Autobusów jest bardzo udane, 11-osobowy mikrobos, wyposażony w silnik górnozaworowy słosowany w „Warszawach” — 203”, jest o 150 kg lżejszy od „Nysy” i osiąga szybkość ponad 105 km. Jest on rekonstruowany w sposób, który umożliwi budowanie szeregu wersji pochodnych, a więc: mikrobosu 14-osobowego, furgonu dostawowego, samochodu dla dostaw pieczywa z roletoowo odsuwanymi bokami, rozmaitych wozów specjalnych. Po pomyślnym zakończeniu prób, już w połowie roku zakłady w Sanoku mogą przystąpić do seryjnej produkcji „Alfy”. Na zdjęciu: w próbnych jazdach uczestniczy główny konstruktor Sanockiej Fabryki Samochodów inż. Jerzy Potocki.

CAF — fot. Kwiatkowski

Węzłowe problemy budownictwa

Dziś narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbędzie się 12 bm. krajowa narada aktywów partyjnych — gospodarczego, poświęcona węzłowym problemom budownictwa mieszkaniowego i ogólnego. Podstawą dyskusji na naradzie będzie rozesłany wcześniej referat programowy.

PAP-RADIO INF WC TELEFONEM
RADIO INF WC TELEFONEM
INF WC TELEFONEM
PAP-RADIO INF WC TELEFONEM
RADIO INF WC TELEFONEM
INF WC TELEFONEM

Subandrio w Tokio

W czwartek przybył do Tokio z 3-dniową wizytą pierwszy wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezji Subandrio.

Podróż Kekkonena

Prezydent Finlandii, U. Kekkonen, udał się w środę z oficjalną wizytą do Indii. Prezydentowi towarzyszy małżonka.

Odroczenie obrad

W środę odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym uchwalono przez aklamację kilka rezolucji, po czym ponownie odroczono obrady do 16 bm.

Rozruchy w Indii

W południowych stanach indyjskich doszło ostatnio do krwawych rozruchów przeciwko wprowadzeniu hindi jako oficjalnego języka Indii. 21 osób zostało zabitych, a 60 rannych.

Narada w Waszyngtonie

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Narodowej Rady Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych dla omówienia sytuacji w Wietnamie południowym. Narada, której przewodniczył prezydent John son, trwała ponad 2 godziny.

Pogoń za zbrodniarzem

Uzbrojona policja brytyjska wzięła w środę udział w największej w tym kraju pogoni za zbrodniarzem, który w poczekalni kolejowej niedaleko Preston (północna Anglia) zastrzelił policjanta, oraz ranił dwóch innych. W ośmiogodzinnym pościgu za uciekającym bandytą uczestniczyło 130 policjantów z 4 powiatów. Bandyta został ranny w głowę i nogę. Przebywa on obecnie pod silną strażą w szpitalu w Preston.

NRF przerwie dostawy broni dla Izraela

Premier Zjednoczonej Republiki Arabskiej Ali Sabri oświadczył w środę wieczorem w Kairze, iż rząd NRF udzielił zapewnienia rządowi ZRA, że przerwie dostawy broni Izraela. Ali Sabri poinformował Zgromadzenie Narodowe ZRA, iż jednocześnie rząd NRF zapewnia, że nie dopuści do tranzytu broni przeznaczonej dla Izraela.

PAP

Porozumienia genewskie jedynie słuszną podstawą do rozwiązania problemu Indochin

Wspólne oświadczenie delegacji ZSRR i DRW

Jak już informowaliśmy na zakończenie wizyty delegacji ZSRR z A. Kosyginem na czele w DRW podpisane zostało wspólne oświadczenie. Oto omówienie tego dokumentu.

Na wstępie wspólne oświadczenie stwierdza, iż w dniach od 6 do 10 bm. bawiła w Hanoi delegacja Związku Radzieckiego z premierem Kosyginem na czele. Delegacja radziecka przeprowadziła rozmowy z delegacją DRW, w toku których obie strony wyraziły zadowolenie z pomyślnego rozwoju współpracy między oboma krajami. Obie strony są jednomyślnie co do konieczności dalszego umocnienia przyjacielskich więzi i braterskiej współpracy.

Rząd ZSRR i rząd DRW — stwierdza wspólne oświadczenie — kategorycznie potępia agresywne poczynania USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, a zwłaszcza barbarzyński nalot lotnictwa amerykańskiego na terytorium DRW w dniach 7 i 8 lutego br. Te niezmierne niebezpieczeństwa poczynania stanowią jednocześnie prowokację w stosunku do całego obozu socjalistycznego i całej ludzkości.

Rząd ZSRR raz jeszcze potwierdza, iż nie pozostanie bezczynny, jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa bratniego kraju socjalistycznego i udzieli DRW nieodwrotnej pomocy i poparcia. „Rządy obu krajów osiągnęły odpowiednie porozumienie co do kroków, jakie zostaną podjęte w celu umocnienia gotowości obronnej DRW, i ugodziły, iż prowadzone będą regularne konsultacje na temat wymienionych zagadnień”.

Zmiana w Akademii Nauk Rolniczych ZSRR

Ekonomista Paweł Łobanow został nowym prezesem Wszechnicy Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina.

Przemawiając w środę na posiedzeniu Akademii, Łobanow oświadczył m.in., że osiągnięcia biologii radzieckiej, zwłaszcza w zakresie selekcji nowych odmian, mogłyby być znacznie większe, gdyby nie monopolistyczna pozycja grupy uczonych, kierowanej przez Trofima Lysenka. (Lysenka zwolniono ostatnio ze stanowiska dyrektora Instytutu Genetyki. W środę nie wybrano go do Prezydium Akademii Nauk Rolniczych).

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Obie strony jednomyślnie stwierdzają — podkreśla następnie wspólne oświadczenie, że już od przeszło 10 lat rząd USA gwałci porozumienia genewskie z 1954 roku w sprawie Wietnamu, dążąc do przeszkodzenia zjednoczeniu kraju oraz do przekształcenia Wietnamu Południowego w kolonię nowego typu i bazę wojskową USA.

ZSRR, jako jeden ze współprzewodniczących Konferencji Genewskiej w sprawie Indochin, będzie czynił wszystko co w jego mocy, żeby zapewnić międzynarodowe poparcie dla porozumień genewskich.

„Obie strony jednomyślnie oświadczają, że jedynie słuszną drogą rozwiązania problemu południowowietnamskiego polega na tym, iż USA powinny bezapelacyjnie zrealizować porozumienia genewskie: niezwłocznie zaprzestać agresywnej wojny, wycofać z Wietnamu Południowego swe wojsko, personel wojskowy i wywieźć sprzęt wojskowy, zaprzestać wszelkiej ingerencji w sprawy Wietnamu Południowego i udostępnić narodowi południowowietnamskiemu prawo decydowania samemu o swych sprawach wewnętrznych”.

Dokument charakteryzujący obecną sytuację międzynarodową wskazuje, iż imperializm wzmacnia wysiłki zbrojne i dokonuje agresywnych posunięć w wielu rejonach. To też pilnym zadaniem jest wzmocnienie walki w obronie powszechnego pokoju, o pokrzyżowanie niebezpiecznych machinacji imperialistów.

Występować obecnie w obrobie pokoju należy: wszystkim siłami umacniać system socjalistyczny, wszechstronnie przyczyniać się do rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego i walki międzynarodowej klasy robotniczej, zespalać wszystkie pokojowe siły, zdecydowanie występować przeciwko imperializmowi i jego głównej sile — imperializmowi amerykańskiemu, walczyć o prowadzenie polityki pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach politycznych i społecznych.

ZSRR i DRW wypowiadają się za powszechnym rozbrojeniem, za całkowitym zakazem i ostatecznym zniszczeniem broni nuklearnej.

Obie strony w pełni popierają propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zwołania konferencji

na najwyższym szczeblu wszystkich krajów świata w celu omówienia problemu całkowitego zakazu i ostatecznego zniszczenia broni nuklearnej.

Rządy ZSRR i DRW są zdecydowane walczyć przeciwko planom szeregu państw imperialistycznych — członków NATO — stworzenia wielostronnych sił nuklearnych i udostępnienia broni nuklearnej zachodniomocnemu odwetowcom. „Obie strony całkowicie popierają opracowane przez kraje członkowskie Układu Warszawskiego odpowiednie posunięcia zmierzające do zabezpieczenia zdolności obronnej tych krajów i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie”.

Wspólne oświadczenie stwierdza w zakończeniu, iż Związek

Radziecki i Demokratyczna Republika Wietnamu będą nadal walczyć nieprzerwanie o umocnienie zwartości bratnich krajów socjalistycznych, o równoprawną współpracę i pomoc wzajemną. „Jedność i zwartość obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego są koniecznym warunkiem dla zapewnienia zwycięstwa klasy robotniczej i wszystkich narodów w walce ze wspólnym wrogiem — imperializmem, o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm.

W chwili obecnej najaktualniejszym zadaniem jest umocnienie jedności i zwartości na zasadach marksizmu-leninizmu, internationalizmu proletariackiego, oraz deklaracji i oświadczenia narad moskiewskich z 1957 i 1960 r.” (PAP)

Premier i wierny generał



Katastrofa pod Saragossą

Ludzie płoneli jak pochodnie

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, na linii Madryt — Barcelona w odległości około 40 km od Saragossy wydarzyła się w środę tragiczna katastrofa kolejowa. 20 osób zostało żywcem spalonych, a 32 osoby są ciężko ranne, w tym 7 jest w stanie beznadziejnym.

Jak podają ludzie, którym udało się uciec z życia, w jednym z wagonów trzeciej klasy pociągu pasażerskiego wybuchł pożar. — przerażeni pasażerowie rzucili się do hamulców, by zatrzymać pociąg, hamulce jednak nie działały. Pociąg pedził dalej, a pożar, podsycony wiatrem, rozszerzył się i objął trzy wagony. Dopiero po pół godzinie udało się pociąg zatrzymać. Przez cały ten czas ludzie płoneli żywcem. Kilku pasażerów wyskoczyło z pędzącego pociągu, ale wszyscy się zabili, lub zostali ciężko ranni. (PAP)

Swego czasu informowaliśmy o próbie prawicowego przewrotu w Laosie, która zakończyła się fiaskiem. Bunt został — jak wiadomo — stłumiony przez wiernego rządu generała Kouprasitha Abhaya. Widzimy go na zdjęciu z prawej wraz z premierem Laosu — księciem Souvanna Phouma.

Wieniec na grobie W. Broniewskiego

W środę, w trzecią rocznicę śmierci Władysława Broniewskiego, na cmentarzu wojskowym w Warszawie odbyła się uroczystość złożenia wieńców na grobie poety.

Złożono wieńce w imieniu KC PZPR, Ministra Kultury i Sztuki, Związku Literatów Polskich, Ministerstwa Obrony Narodowej i in.

Przy grobie poety spotkali się najbliższa rodzina, przyjaciele

Protesty ludzi pracy

Dokończenie ze str. 1

krawym naruszeniem porozumień genewskich, lecz również w sposób bezpośredni zagrożają bezpieczeństwu Republiki Demokratycznej Wietnamu oraz pokojowi w całej południowo-wschodniej Azji. Załoga naszej fabryki z całego serca solidaryzuje się z narodem wietnamskim i wyraża swe poparcie dla jego sprawiedliwej walki. Droga jest nam sprawa pokoju na całym świecie. Dlatego też opowiadamy się za pokojowym uregulowaniem sprawy Wietnamu, zgodnie z interesami narodu wietnamskiego i interesami wszystkich pokój miłujących narodów”.

Podobne rezolucje podjęto na wydziałach W-2, W-6 i W-8.

W „WIEPOFAMIE”

Z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Robotniczej i Dyrekcji odbył się wczoraj wiec protestacyjny także w poznańskiej „Wiepofamie”.

Rezolucja, którą uchwalili uczestnicy wiecu, wyraża protest przeciwko ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego i zawiera pełne poparcie dla jego słusznej walki.

Załoga Zakładu nr 2 „Wiepofamy”, przyłączając się do rezolucji zadeklarowała zarazem swój dodatkowy wkład do wzrostu produkcji pokojowej i potencjału gospodarczego naszego kraju. Odda ona dodatkowo w roku 1965 — 20 sztuk pił PTE-9, o wartości 38.000 zł. (wa)

Masówki protestacyjne przeciwko agresywnym poczynaniom USA odbyły się także w Odlewni Żeliwa, Odlewni Staliwa oraz na Wydziale Obróbki Mechanicznej Poznańskich Zakładów Metalurgicznych — „POMET”. (b)

W LUBONIU

Także w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych odbyła się masówka, podczas której podjęto następującą rezolucję:

„My pracownicy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu koło Poznania w pełni solidaryzujemy się z walką ludności Wietnamu Południowego o społeczne i polityczne wyzwolenie i dlatego:

• protestujemy przeciwko ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego i żądamy kategorycznie wycofania wojsk i tak zwanych „dorańców” amerykańskich z Wietnamu Południowego,

• potępiamy zbrojne prowokacje przeciwko bratniej nam Demokratycznej Republice Wietnamu i żądamy kategorycznie zaniechania dalszych aktów agresji,

• popieramy w pełni oświadczenie Rządu ZSRR w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i

zwiększenia mocy obronnej Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Uważamy, że niebezpieczne poczynania Stanów Zjednoczonych i ich południowowietnamskich marionetek, godzą w utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie i dlatego nie mogą być tolerowane przez miłujące pokój narody.

PROTESTY ŚWIATOWEJ OPINII PUBLICZNEJ

Radziecki Komitet Weteranów Wojny wyraził oburzenie z powodu zbrodniczych aktów agresywnych kół amerykańskich i zażądał położenia kresu zbrojnym prowokacjom przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, wycofania amerykańskich wojsk i sprzętu wojkowego z Wietnamu Południowego, dania narodowi wietnamskiemu możliwości decydowania samemu o swoich sprawach.

Z inicjatywy duńskich studentów i organizacji młodzieżowych przed gmachem ambasady amerykańskiej w Kopenhadze odbyła się w środę wieczorem demonstracja protestacyjna przeciwko amerykańskiemu poczynaniu w Wietnamie.

Dziennik japoński „Hokkaido Shimbun” określa nowe prowokacje żołnierskie amerykańskiej przeciwko DRW jako nową zbrodnię USA.

Popularny dziennik stambulski „Milliyet” w komentarzu na temat sytuacji w Wietnamie pisze m. in.: Waszyngton od wielu lat traci w tym kraju swój prestiż i dolary. Ameryka musi pomyśleć o rozwiązaniu, które pozwoli na wycofanie się ze sprawy Wietnamu i nie będzie prowadziło do wojny.

Delegacja brytyjska organizująca „Komitet Stu” odwiedziła Izbę Gmin i dołączyła swój głos do głosów protestu przeciw barbarzyńskiemu bombardowaniu terytorium Wietnamu Południowego.

Przebywający z wizytą w Delhi premier Francji, Pompidou, oświadczył w czwartek, iż zarówno Francja, jak i India uważają, że pokój w Indochinach można ustanowić jedynie w drodze rokowań. Dodał on, że punkty widzenia obu krajów są „bardzo zbliżone, żeby nie powiedzieć identyczne”.

Grupa 50 posłów labourzystowskich do Izby Gmin podpisała w środę wieczorem wniosek domagający się od rządu Wilsona podjęcia inicjatywy na rzecz doprowadzenia do wstrzymania ognia w Wietnamie.

Również w Delhi doszło do demonstracji antyamerykańskiej przed budynkiem ambasady USA.

Stolica Urugwaju — Montevideo, stała się w środę widowiską burzliwej demonstracji antyamerykańskiej. Tętnem jej były agresywne poczynania USA wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, M-8

Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i o rozwoju gospodarki narodowej w 1964 r.

(Omówienie — część II)

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej wyniosły 113,2 mld zł. Wzrost wynosi tu 4 proc. Przekazano do eksploatacji ok. 40 państwowych i zakładów przemysłowych i ponad 100 spółdzielczych. Zelektryfikowano 267 km linii kolejowych (Rzeszów — Medyka, Czechowice — granica państwa, Konin — Poznań — Franowo, Swarzędz — Poznań Gł.).

W szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących oddano do użytku 4,9 tys. izb lekcyjnych. Od rozpoczęcia akcji przekazano już do użytku 933 szkoły Tysiąclecia.

W budownictwie mieszkaniowym, państwowym i spółdzielczym oddano do użytku 328 tys. izb (118 tys. mieszkań), co oznacza wzrost o 16,7 proc.

W szpitalach i klinikach liczba łóżek powiększyła się o 3368, a w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 196.

Wartość produkcji budowlano-montażowej przypadająca na 1 robotnika wzrosła o 13,7

proc. Poprawiło się zaopatrzenie w sprzęt budowlany.

TRANSPORT

Koleje przewiozły 319 mln ton ładunków (wzrost o 6,2 proc.) i blisko 902 mln pasażerów (wzrost o 4 proc.). Przedsiębiorstwa uspołecznione transportu samochodowego przewiozły 177 mln ton ładunków, tj. o 9,6 proc. więcej. Rurociągiem „Przyjaźń” przetransportowano 2,9 mln ton ropy.

Pod polską banderą pływało 196 statków handlowych o łącznym tonażu 1226 tys. DWT. Przejadunki w portach morskich zwiększyły się o 15 proc. i wyniosły 26,8 mln ton.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Sprzedaż detaliczna towarów wzrosła (w cenach bieżących) o 5,5 proc. Zwiększyły się dostawy jaj, masła, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych ryb i przetworów rybnych oraz kasz i ryżu. Znacznie poprawiło się zaopatrzenie ludności w owoce i warzywa.

W związku ze spadkiem popytu zmniejszyły się dostawy maki pszennej, makaronu, cukru, spirytusu i wódek. Dostawy mięsa i przetworów mięsnych nie zaspokajały po-

trzeb ludności, utrzymując się na niezmienionym poziomie (w końcu 1964 r. nastąpiła pewna poprawa). W ubrótowano okresowe trudności w pełnym pokryciu zapotrzebowania na artykuły nabywalne.

Jeśli chodzi o towary niezbędnościowe, powiększyły się dostawy wyrobów odzieżowych, dziewiarskich oraz obuwi, przy pewnych brakach asortymentowych. Wzrosły znacznie dostawy poszukiwanych na rynku lodówek i odbiorników telewizyjnych. Zgodnie z tendencjami popytu, niższe były dostawy pralek i odbiorników radiowych oraz motocykli i skuterów — przy wzroście dostaw motorowerów. Zmniejszyły się dostawy mydła do prania, przy wzroście dostaw proszków i środków piorących.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty wzrosły o 11,2 proc. — eksport o 18,4 proc. (8.388 mln zł dew.), import natomiast — o 4,7 proc. (8.284 mln zł dew.). Dodatnie saldo bilansu handlowego wyniosło 97 mln zł dewizowych. Udział maszyn i urządzeń w eksporcie zwiększył się z 33,1 do 33,4 proc., a towarów rolniczo-spożywczych z 16 do 18,7 proc. Zmniejszył się udział paliw,

materiałów i surowców — z 38 do 35,5 proc. oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego z 12,9 do 12,4 proc. W imporcie zanotowano zmniejszenie udziału maszyn i urządzeń przy jednoczesnym wzroście udziału paliw, materiałów i surowców.

DOCHÓD NARODOWY

Dochód narodowy wzrósł, wg. wstępnych szacunkowych, o ok. 5 proc. (w planie założono wzrost o 3,6 proc.). W przeliczeniu na 1 mieszkańca spożycie wzrosło o ok. 3 proc. udział inwestycji netto w dochodzie podzielonym wynosił ok. 18 proc.

Ludność naszego kraju liczyła na koniec ubr. 31,3 mln. przyrost naturalny wyniósł 10,5 promille, wobec 11,7 w 1963 r.

Liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej (bez uczniów) wyniosła 7.943 tys. osób, co oznacza wzrost o 1,4 proc.

Osobowy fundusz płac brutto w gospodarce społecznej (bez uczniów) wzrósł o 4,6 proc. Przeciętna płaca realna wzrosła o 2,9 proc. Przeciętna płaca miesięczna brutto wyniosła 1.943 zł (w przemyśle — 2.129 zł, w budownictwie — 2.259 zł).

Wyплаты z funduszu zakładowego na rzecz pracowników wyniosły 4,2 mld zł, wzrastając o 12,5 proc.

Wyплаты z tytułu rent wyniosły 16 mld zł, oznacza to wzrost o 10 proc., przy jednoczesnym wzroście przeciętnej renty o 4,8 proc.

Nakłady na bezpieczeństwo i higienę pracy wzrosły o 5,7 proc. i wyniosły 8,3 mld zł.

SZKOLNICTWO, KULTURA, OCHRONA ZDROWIA

Wydatki z budżetu państwa na usługi społeczne i kulturalne wyniosły 73,2 mld zł. (wzrost o 7,1 proc.)

W tym roku szkolnym naukę w szkołach podstawowych pobiera ponad 5,2 mln uczniów, tj. o 23 tys. więcej. W 1964 r. ukończyło szkoły podstawowe 618 tys. uczniów (wzrost o 7,4 proc.).

W liceach ogólnokształcących uczy się 405 tys. młodzieży, w liceach ogólnokształcących dla dorosłych — 116,5 tys. osób (wzrost o 13 tys.).

W szkołach zawodowych kształcą się 992 tys. młodzieży, a w szkołach dla pracujących — 554 tys. uczniów (o 117 tys. i o 56 tys. więcej). Szkoły zawodowe wszystkich typów ukończyło 269,5 tys. uczniów,

co stanowi wzrost o 34 proc. W szkołach wyższych studiują 229 tys. osób, tj. o 16,2 tys. więcej. Szkoły wyższe ukończyło w 1964 r. 25,1 tys. osób (wzrost o 9,4 proc.). Blisko 70 tys. studentów — o 2,1 proc. więcej — korzystało ze stypendiów, w tym ze stypendiów fundowanych 19 tys.

Wydano 8.250 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 89,5 mln egzemplarzy (wzrost o 13 proc.). Globalny nakład gazet i czasopism wzrósł o 5,5 proc. Liczba widzów w kinach zmniejszyła się nieznacznie i wyniosła ok. 178 mln osób. Wyprodukowali 28 filmów długometrażowych oraz prawie 500 filmów krótkiego i średniego metrażu.

Liczba radioabonentów wzrosła o 1,5 proc. — do 5.788 tys., a liczba abonentów telewizji o 31 proc. — do blisko 1.700 tys.

Liczba łóżek w szpitalach wyniosła w końcu ubr. 183,7 tys., tj. wzrosła o 5,4 proc. Z czasów wypoczynkowych skorzystało 696 tys. osób (wzrost o 4 proc.), w tym z czasów ulgowych — 613 tys. osób. Z kolonii, obozów i półkolonii korzystało w ubr. 1.366 tys. dzieci i młodzieży szkolnej (wzrost o 5 proc.).

Szukając sposobów wyjścia, szef sztabu OKH postanowił przychylić Fuehrera. Zamierzał na samym wstępie swej rozmowy z Hitlerem — niewątpliwie burzliwej, na pewno niemiłej i groźnej poważnymi następstwami — wystąpić z propozycją dania jemu większej swobody działania. Uzasadniając to tym, że nie-lychianie szybki rozwój wydarzeń uniemożliwia zwracanie się do Fuehrera z prośbą o wydanie decyzji w każdej sprawie. W ten sposób — ludzi się — uzyska niejako wstępna akceptacja do-tychczasowych decyzji podjętych poza plecami Hitlera i wbrew jego nierealnym — jak potwierdził rozwój wydarzeń — dyrek-tywom antydworotowym. Pozbawi Hitlera możliwości uderzenia w generalicję. Siebie zaś uwolni od stałego interweniowania wodza i jego dworu, w sprawy dowodzenia na froncie wschod-нім.

Zanim jednak wyruszył w podróż do Berlina — miał do prze-bycia około trzydziści kilometrów — polecił jeszcze szefowi wy-działu operacyjnego, pułkownikowi von Boninowi zreferować sobie ostatnie meldunki. Okazało się, że sztab Grupy Armii „A” nie miał już łączności z dowódcą „twardzi Warszawa”. Tłuma-czono to sobie tym, że garnizon warszawski wykonując rozkaz ewakuacyjny generała Lütwitza, opuścił ruiny tego miasta, które być może zostało już nawet zajęte przez nieprzyjaciela.

Także Guderian przyjął te wersje bez zastrzeżeń i bez spe-ćjalnego wrażenia. Był przekonany, że zaoon radzieckich wojsk pancernych wychodzący spod Warki ku północy i tak odebrał Warszawie znaczenie węzła oporu niemieckiego. Że w związku z tym, tamtejszy garnizon skuteczniej wpłynie na rozwój wyda-żeń, o ile zdoła wycofać się poza kleszczce okrażenia radzie-ckiego, jako że wówczas będzie można go wykorzystać do od-tworzenia linii frontu nad Bzura. Ba, szef sztabu doszedł nawet do przekonania, że ta wiadomość — o utracie Warszawy — może się okazać pomocna w czasie rozmowy z Hitlerem. Teraz bowiem i on siła rzeczy będzie musiał uznać jako niezbędne, pójść na organizowanie wszystkimi możliwymi siłami obrony na tyłowej rubieży umocnień, przywoławanej wzdłuż Bzury, Rawki i Pilicy, tym samym zaś akceptować odwrót całego zar-ru-

powania warszawskiego 9 armii a także ostrowiecko-opałow-skiego 4 armii pancernej.

Próby ratowania przez szybki odwrót głównych sił warszaw-skiego zgrupowania 9 armii, były jednak mało realistyczne. Wprawdzie 16 stycznia część spieszących na zachód lub po-ludniowy zachód kolumn marszowych, mogła jeszcze pokonać dziesiątki kilometrów bez wdawania się w walki z jednostkami radzieckimi sił lądowych. Niektóre nawet wymknęły się z nie-szczelnego jeszcze niewodu, zaciąganego przez czołgistów 2 armii pancernej Bogdanowa.

Ale już tego dnia spadły na wycofujące się wojska XLVI kor-pusu pancernego pierwsze ciosy z powietrza. Lotnictwo radziec-kie nie marnowało okazji stworzonych przez lepsze warunki atmosferyczne. I tam gdzie poharcowały garbate lly mające od dawna u niemieckich żołnierzy renoe „czarnej śmierci”, pla-nowo rozpoczęły odwrót przekształcał się natychmiast w uciecz-ke. Zafalczająca bezplanowo drogi, powodująca porzucanie cięż-kiego sprzętu. Poqlebiająca demoralizację i rozprężenie wśród żołnierzy, którzy tym razem uciekali nie oddawszy jednego nawet strzału, porzucając na rozkaz te właśnie umocnienia, na których — jak im dolychczas tłumaczono i jak im wbito w głowy — po-winni utrzymać się za wszelką cenę, jeśli chcą uniknąć własnej załady i nie dopuścić do ostatecznej klęski Niemiec...

Przy tym, żołnierze „walu nad Wisłą” skoro już znaleźli się na drogach odwrotu wrózącego kleske, a także załgady ich wszyst-kich, poczułi się jeszcze bardziej niż dotąd osaczeni przez obco-ść i wrogosć tego kraju, który leżac w sercu Europy, qęsto zalud-niony, pełen miast i wsi, wydał im się teraz lodowatą pustynią. A gdy znajdując się już u kresu sił, ryzykowali krótkotrwały po-śój w którejś z miejscowości, natykali się tam na mur nienawistnej pogardy, zaś poza plecami odczuwali jeszcze bardziej deprymu-jące ich nastroje radoznego podniecenia i niecierpliwego oczekiwania na to właśnie, co im wydawało się strasliwym katakliz-mem.

(cdn)

Życie na włosku (I)

Kapral Kolasiński
zabiera się do pracy

Już po niemieckiej ewa-kuacji z Poznania w styczniu 1945 roku i obwieszczeniu o uczynieniu miasta twierdzą, hitlerowski generał Mattern wydał zarzą-dzenie, wzywające do wy-jazdu także ludność polską. Z tej „łaski” skorzystało za-ledwie około 30 000 poznan-ków. Zdecydowana większość postanowiła pozostać w swo-ich domach i przeczekać okres obłężenia miasta.

Konieczność liczenia się z obecnością w mieście cywilnej ludności, fakt, że Niemcy zamieniali każdy dom śródmie-ścia w punkt oporu — utrud-niły radzieckim wojskom szybki atak. Tak zatem zde-cydowana większość miesz-kańców musiała przez kilka tygodni pozostać w schro-nach.

Po opuszczeniu piwnicznych pomieszczeń bardzo często okazywało się, że mieszkanie zostało rozbite pociskami bądź spalone.

O ile mieszkańcy dawali sobie jakoś radę, znajdując nowe lokum u krewnych, zna-jomych lub w tak zwanych mieszkaniach opuszczonych, o tyle organizujące się instytu-cje i urzędy miały sytuację bardziej skomplikowaną. Wal-ki w mieście, toczące się ponad 4 tygodnie zamieniły w ruiny większość budynków użyteczności publicznej. Pa-mietam, gdy któregoś dnia, już po upadku Cytadeli, wy-brałem się do śródmieścia. Przesuwający się przed moimi oczami obraz przeszedł wszel-kie oczekiwania. W ruinie za-mieniono szkoły, częściowo za-budowania Uniwersytetu i Zamek, gmach Województwa przy ówczesnym Nowym Ry-nku (pl. Kolegiacki), Ratusz, siedzibę DOKP, siedzibę Dyrekcji Poczty, banki i wiele innych.

Najgorsze odkrywano po wnikiwszej lustracji obiektu jaki ewentualnie mógł się na-dawać — po usunięciu zniszczeń — do urzędowania w nim biura, czy szkoły. Obok porzuconej broni i części wojskowego ekwipunku, wszędzie niemal istniało niebezpieczeń-stwo wybuchu ukrytych min, bądź wałaly się stosy pozosta-wionej amunicji. Zdarzało się więc, że odstępowano od za-miaru wykorzystania domu na jakieś urzędowe cele — do momentu usunięcia niebez-piecznych materiałów wybu-chowych.

Łatwo powiedzieć: rozmino-wać teren, usunąć amunicję! Takie w Poznaniu znajdowa-łyśmy na murach rosyjskie na-pisy: „Min niet”. To były po-

zostałości po akcji, jaką pro-wadzili radzieccy żołnierze jeszcze w okresie walk w na-szym mieście. Ale później — żaden cywil nie mógł podjąć takiej pracy, a polskich od-działów saperów jeszcze w Poznaniu nie było. Referat Uzbrowienia ówczesnego DOW zaczął działalność — jak wska-zują dokumenty — dopiero 2 maja 1945 r.

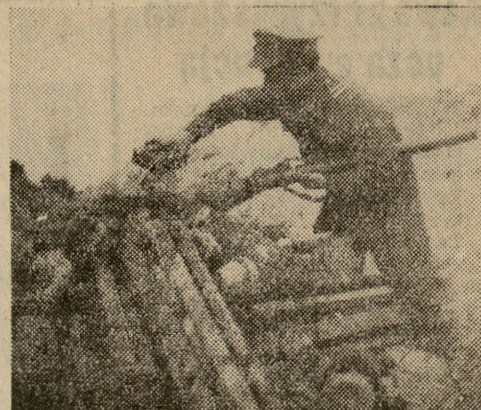
Z pomocą miastu i jego mieszkańcom przyszedł młody kapral utworzonej już Komendy Milicji Obywatelskiej, pracownik II Komisariatu — Edmund Kolasiński. Nie ba-cząc na niebezpieczeństwo i trudności, postanowił zająć się

20 LAT TEMU

rozminowaniem Poznania. Pra-cę zaczął od zameldowania się u władz miejskich z prośbą o przydzielenie mu jeńców nie-mieckich. Ofertę przyjął. Dano też kilku ludzi, z któ-rych zorganizował drużyny pomocników. Już 9 marca kpr. Kolasińskiego można było za-stać przy wypełnianiu trudne-go i odpowiedzialnego zadan-ia.

Mam przed sobą zwykły, tekturowy skoroszyt. E. Ko-lasiński zapełnił go przez okres działalności w naszym mieście pokaznym plikiem dokumen-tów. Wszystko to są dowody jego pracy nad rozminowywa-niem. Bogaty rejestr, liczący

Kpr. E. Kolasiński
przygotowuje ze-braną w mieście
amunicję do wysa-dzenia. To doku-mentalne zdjęcie
wykonał w 1945 r.
Z. Zielonacki.



kilkadziesiąt zaświadczeń, wy-mienia obiekty fabryczne, szkoły, gmachy urzędów, pry-watne jeszcze wówczas fa-bryczki i zakłady, a także domy mieszkalne. Na każdej kartce widnieje stwierdzenie, że „dnia tego a tego kpr. E. Kolasiński usunął z naszego obiektu niebezpieczną amuni-cję”.

Na wielu zaświadcze-niach uwidoczniło nawet ilość unieszkodliwionych min, wywiezionych granatów, pocisków armatnich, amunicji karabinowej, a nawet uzbro-żenia w postaci karabinów, hełmów itp. Zdarza się, że nazwy niektórych zakładów, jak HCP czy PKP, powtarzają się parokrotnie. Pracował kpr. Kolasiński z przydzielonymi mu pomocnikami także na te-renach firmy Hartwig, w Bro-warach Huggera, Warsztatach kolejowych, Monopolu Spiry-tusowym i Tytoniowym, w ówczesnej fabryce Maggi, Rzeźni Miejskiej, Centrze i Nivei (dzisiaj — Lechia). Jak

pisałem w jednym z nume-rów „Głosu” w marcu 1948 roku — „Nie ma w Poznaniu ulicy, na której nie zlikwid-o-wały choć jednej miny lub pocisku. Nie ma szkoły, szpi-tała, teatru lub kościoła, któ-rych nie udostępniły przez zlikwidowanie zagrożenia”.

Amunicję i miny wywożono za miasto, najczęściej za tere-ny Osiedla Warszawskiego, i tam ostatecznie wysadzano. Mam właśnie przed sobą — pisać niniejszy artykuł — liczne zdjęcia, wykonane w 1945 roku na miejscu akcji kpr. Kolasińskiego. Saper mylił się raz w życiu. A Edmund Kolasiński nie był saperem. Do dzisiaj jestem przekonany, że działał po amatorsku. A że pracował bezbłędnie — świadczy o tym fakt, iż nie doznał nawet kon-tuzji, a przecież rozbroił w okresie 9 miesięcy pracy setki tysięcy pocisków armatnich, granatów i min.

EUGENIUSZ COFTA

„Miałem 30 lat — pisze obec-nie do redakcji E. Kolasiński — gdy zająłem się odminowaniem Poznania i okolicy. Praca była bardzo niebezpieczna, ale ktoś musiał to zacząć robić” (...)

Wielkopolskie wytwórnie pasz
dadzą 470 000 ton mieszanek

mieszanek, 5 mieszalni spółdzielczości mleczarskiej do starczy hodowcom krów 50 000 ton pasz treściwych, a 10 wytwórni państwo-wego przemysłu tereno-wego również 50 000 ton.

Nowa wytwórnia pasz treściwych w Kaliszu, po całkowitym rozruchu pro-dukcować będzie w roku przyszłym 65 000 ton mie-szanek i koncentratów pa-szowych. Uruchomienie tej wytwórni nastąpi 1 lipca 1965 roku. W drugim pół-roczu wypuści ona na ry-nek 25 000 ton pasz, co po-większy pulę dyspozycji-na do prawie pół miliona ton. W razie większego po-pytu, przemysł i handel mogą „zaimportować” z innych województw do-

datkowe ilości pasz treści-wych.

Rozbudowa przemysłu pa-szowego gwarantuje z jed-nej strony ciągłość dostaw pasz dla rolników, z drugie-j zaś będzie wpływać w du-żym stopniu na zwięk-szenie produkcji mięsa i mleka. Racjonalne żywienie inwentarza umożliwia bo-wiem, przy tych samych nakładach, wyhodowanie większej liczby bydła rzeż-nego, trzody chlewnej i drobiu. Ponadto przy sto-sowaniu pasz treściwych można podnieść mleczność krów.

A więc rozwiązaniem pro-blemu paszowego zaintere-sowani jesteśmy wszyscy — mieszkańcy wsi i miast. (kj)

Uwaga! W „Koziołkach”
znów dodatkowo na luty
samechód „SYRENA”
i 102 PREMIE.

W dniu 8 lutego 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, ukochana matka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 67, sp.

Gertruda Poszwald
z d. Galas

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 1965 r. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim bólu pogrzeżeni
MAZ, SYN I RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 53. M1073

Dnia 8 lutego 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babusia, przeżywszy lat 68, sp.

Aniela Piekutowska
z domu Dalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-wie.

W ciężkim żalu pograżona
RODZINA
Poznań, Reymonta 33. M1074

Dnia 10 lutego 1965 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babusia, przeżywszy lat 75, sp.

Czesława Frencl

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14 w Pleszewie.

W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
Poznań — Pleszew. 42702K

Praca

Samotny magister znajo-mością języków angielskiego, francuskiego, wło-skiego, hiszpańskiego i la-ciny, przyjmie pracę w Poznaniu lub Wybrzeżu. Najchętniej z zakwatero-waniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dia 42055Z

Magister, dyplomowany fotograf, poprowadzi ko-mórkę fotograficzną-fil-mowa instytucji państwo-wej, lub spółdzielczej (e-wentualnie własny sprzęt). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 42135G

Potrzebna uczciwa pomoc do sprzedawania w kiosku cukierniczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwal-dzka 19, dia 42136G

Dnia 10 lutego 1965 r. zmarł po ciężkiej cho-robie, opatrzonej Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, syn, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

Marian Przewoźny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Kosińskiego 19 m. 10. 42741G

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK
HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA
w Poznaniu

WYDZIAŁ ROLNICTWA I LEŚNICTWA
przy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej
Poznań - Jeżyce i Poznań - Stare Miasto
URZĄDZAJĄ

POKAZ NUTRII I KRÓLIKÓW

w świetlicy P. o. D. „Wolność” przy ul. War-szawskiej przystanek linii tramwajowej nr 6 i 8.

Otwarcie pokazu nastąpi dnia 13 lutego br. o godz. 15, zamknięcie — 14 lutego br. o godz. 18. Wstęp bezpłatny. 42509G

Akwizytor przyjmie do rozprowadzenia artykuły przemysłowe. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Grunwaldz-ka 19 dia 42232G

Sprzedaz

Pinczerki młode sprze-dam, Czerwonej Armii 34 m. 10. 42457G

Farbę czarną materiałowa 6 kg, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 42301G

Z powodu tragicznej śmierci pracownika Osrodka Szkolenia Kierowców AW w Poznaniu

Floriana Adlera

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA
RODZINIE
składają
KOLEDZY — KIEROWNICTWO AW
42586G

W dniu 11 bm. zasnął w Panu mój najdroż-szy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Jan Klawiter
dziennikarz, b. powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 14.15 z kaplicy na Junikowie.

Pogrzeżeni w smutku
ZONA, SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
42748G

Nieruchomości

Sprzedam 1 ha, dobrej ziemi z zabudowaniami, 20 km od Poznania (oko-lieja Kórnik). Światło do-prowadzone. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Grunwaldz-ka 19 dia 42094G

Jednorodzinny dom no-wy, komfortowy, 5-izbo-owy, garaż i taras z ogro-dem, wylazony koło Bielska, sprzedam lub za-mienie na podobny bli-sko Poznania. Mikuszow-ce 51, ul. Bystrzycka 93, pow. Bielsko Biala. 42117G

Kupię gospodarstwo lub wezmę w dzierżawę. Po-tyrała, Bojanice, poczta Krzemieniewo, powiat Leszno. 42124G

Sprzedam dom piętrowy, ogród, wolne mieszkanie nadające się na rzemio-sło, Jaraczew, pow. Jaroc-in. Właściciel: Durski, Poznań, Szyszkowskiego 15. 42092G

Parcelę 700—1.500 m² rów-nież zabudowaną w do-brym punkcie kupię. Wy-czerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 42263G

Sprzedam domek parte-nie z trzysobową z wygo-dami (Grunwald), cena 220.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 42290G

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 9 Dł kl. III „Znak” słuch.; 9.40 Dla przedszkoli „Panie bałwanie”; 10.15 „No-winy i nowinki muzyczne”; 11 Słuch. pt. „Ostatnia zagadka”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dł kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.30 Felieton J. Waldorffa; 14 „Zelazny kaganek” — fragm. pow.; 14.50 „Swojskie melodie”; 14.50 Słynni piosenkarze; 15.10 Dla szkół średnich słuch. pt. „Mój pomnik na skwerku”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Sprawy dziewcząt”; 17.25 Antena wynalaz-ców; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jez. rosyjskiego; 19.15 Pog. mgr. Maksymiliana Skotnickiego pt. „Jedna z ostatnich białych plam”; 19.25 Ze wsi i o wsi; 19.40 „Towarzyszyla nam piosenka” (XX-lecie wyzwolenia ziem zachodnich); 20.35 „Pisarz i jego dzieła”; 21.45 Konc. życzeń; 23.10 Muzyka noc.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiaca; 8.15 Kurs jez. ang.; 8.35 Pod rozkaz opinii; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzyznar.; 10 Na różnych instrumen-tach; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Konc. muz. ope-rowej; 11.40 Nasze sprawy codzienne; 12.20 „Spotka-nia z pisarzami”; 13.45 Muzyczny tydzień Pozna-nia; 14.15 „W trosce o nasze dziecko”; 14.30 „Co przynosią nowe Problemy”; 14.45 „Błękitna szta-feta”; 15.30 Dla dzieci ode, książki pt. „W krainie sztuk”; 17.12 „Arcydzieła muzyki chóralnej”; 17.41 Aud. sport. Ed. Pacholskiego pt. „10 minut o TOS-ach”; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Mu-zyka i aktualn.; 19.30 Transm. konc. symf. z Ra-dioowego Domu Muzyki im. G. Fitelberg w Kato-wicach. Wyk.: Wielka Ork. Symf. PR pod dyr. Henryka Czyża; 21.50 Mel. rozrywk.; 22.05 Słuch. pt. „Jaskinia filozofów”; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Muzyka rozrywkowa.

WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.20, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 „Z wizyta u leśniczego” (dla kl. II); 11.10 Przerwa; 16.35 Program dnia; 16.40 Lekcja jez. angielskiego; 17 Wiadomości; 17.05 Miś z okienka; 17.20 Film dla dzieci — „Chmurka”; 17.35 „Oblicze naszego wieku” — probl. wojny i pokoju w dobie współczesnej; 18 „Wielokropek”; 18.15 Magazyn turyst.-krajowawczy „Tramp”; 18.35 Mistrz Europy w jeździe figurowej na lodzie (pa-ry taneeczne Moskwa); 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Mistrz Europy w jeździe figurowej na lodzie (Moskwa); 20.30 Film z serii „Bonanza” — „Dro-gocenny szmaragd”; 21.30 „Lotny konkurent” — czyli gazofikacja bezprzewodowa; 21.45 Dziennik plus relaks. TV zastrzeżone prawo zmian.

Kawa z Przybyszewa poza ewidencją

W Kościanie przed domem, w którym mieszkali Teresa i Tadeusz Grześkowiakowie, często zatrzymywała się w ub. roku taksówka. Wynoszono z niej spore ilości kawy...

Ten niecodzienny fakt zwrócił uwagę funkcjonariuszy Komendy Pow. MO. Ustalił on, że kawa pochodzi z palarni w Przybyszewie — placówki należącej do PZGS Leszno. Dochodzenie wykazało dalej, że dokonywane w palarni kradzieże są dziełem kierownika — Adama Dziembowskiego. W grudniu 1963 r. porozumiał się on z kierowcą taksówki — Franciszkiem Tycnerem i Tadeuszem Lewandowskim (oba z Leszna), którzy wyrazili zgodę na pomoc w upłynięciu kradzieżonej kawy. Z kolei Tycner nawiązał kontakty z Grześkowiakami. Ostatnie ogniwo paserskiego łańcuszka stanowiła znana T. Grześkowiakowej — Elc니라 Głowacz, zatrudniona w sklepie MHD „Danusia”. Taki oto zespół pomagał A. Dziembowskiemu w zbywaniu kawy, której przywłaszczył on sobie 148 kg.

Historia ta warta jest publikacji przede wszystkim z tego względu, że stanowi ilustrację tego, że nadużycia powstają zwykle tam, gdzie panują sprzyjające temu warunki. Warunki takie jak brak kontroli, zle zabezpieczenie, bałagan w ewidencji. A propos. Owe 148 kg kawy naturalnie pochodziło z nadwyżek, które nie były ewidencjonowane. Tak się już przyjął — stwierdzili zeznający w tej sprawie świadkowie. Prawdopodobnie więc, gdyby nie MO, przestępczy proceder trwałby do dzisiejszego dnia. (ak)

Senior powstańców wielkopolskich

Jednym z najstarszych dotąd weteranów Powstania Wielkopolskiego jest Walenty Zygmont, zamieszkały w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn), który 9 bm. ukończył 91 rok życia.

W czasie Powstania Wielkopolskiego w pierwszych dniach stycznia 1919 r. był sierżantem szefem kompanii wielichowskiej, a później aż do kwietnia tego roku komendantem miasta Wielichowa.

Mimo tak poważnego wieku W. Zygmont czuje się dobrze. (jw)

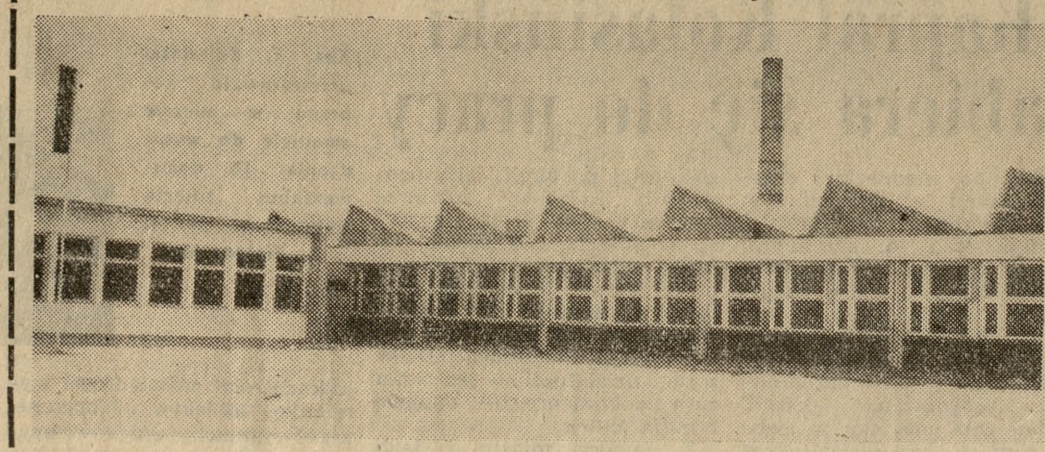
Spółeczeństwo Leszna ufunduje sztandar dla Hufca Harcerskiego

W ostatnich latach poważnie wzrosła rola Związku Harcerstwa Polskiego wśród młodzieży szkolnej i w społeczeństwie Leszna i powiatu. W ubiegłym roku leszczyński hufiec harcerski pozyskał 106 dalszych członków tak, że obecnie posiada ich 2830, zrzeszonych w 82 drużynach (w 1964 r. powstało 16 nowych drużyn w mieście i powiecie).

Z działalnością harcerstwa są ściśle związane rady i koła przyjaciół, których rola w pracy wychowawczej ZHP stale wzrasta, ponadto stają się one czynnikiem angażującym w sprawy wychowawcze coraz szersze kręgi rodziców i sympatyków harcerstwa.

Nowa, 24-osobowa Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa w Lesznie, mimo krótkiej działalności, zanotowała w swej pracy sporo osiągnięć. Do nich zaliczyć należy przede wszystkim organizację wielu imprez dochodowych, z których czysty zysk przeznaczono na akcję pomocy w urządzaniu obozów przez komendę Hufca ZHP. Nawiąza-

Warsztaty mechaniczne w Wągrowcu



Nowoczesność wyrobów

Eksportowy problem (nie tylko) Kalisza

W Kaliszu wielka dyskusja nad rozwojem fabryk w latach 1966—70 nie przesłania bynajmniej gospodarzom problemów bieżącej 5-latk. Ostatnio znaleźli oni np. czas na podsumowanie wyników kaliskiego przemysłu w roku ubiegłym i zastanowienia się nad tym, co zrobić, aby wyeliminować (lub przynajmniej złagodzić) niepokojące tendencje w produkcji.

Formalnie biorąc, kaliski przemysł pracował w roku ubiegłym bez zarzutu. Plan produkcji globalnej został wykonany w 104,1 procentach; wskaźniki zatrudnienia, wydajności pracy, płac i pozostałych kosztów wytwarzania kształtują się w zasadzie prawidłowo; plan eksportu został wykonany w 106 procentach.

Gospodarze nie są jednak w pełni zadowoleni z osiągniętych wyników. Niepokoi ich tendencja spadkowa eksportu. Ubiegłoroczne 106 procent wykonania planu w eksporcie, to zaledwie 98 procent tego poziomu, jaki Kalisz osiągnął już w roku 1963. Poza tym, w ubiegłorocznych 106 procentach kryje się podwojony w porównaniu z rokiem 1963 eksport kaliskiej spółdzielczości pracy i o 60 procent zwiększony eksport przemysłu terenowego. Natomiast szeregi zakładów kluczowych, mocno wających na poziomie

eksportu całego województwa, takich jak np. „Bielarnia”, „Dziwiarnia” i inne, poważnie swój eksport ograniczyły. Dlaczego?

Przyczyny były różne. Na przykład zmniejszony o 16 mln. zł eksport Zakładów Mięsnych w Kaliszu spowodowany był niewątpliwie zmniejszonym skupem żywca i prymatem rynku wewnętrznego. Zmniejszony eksport Zakładów Dziwiarskich — spowodowany był w jakiejś mierze także zwiększonym zapotrzebowaniem kraju na dzianiny. Lecz przecież nie wszędzie działały te czynniki. W niektórych zakładach eksport małał przede wszystkim dlatego, że zagraniczny klient stał się bardziej wymagający i byle czego kupować nie chciał. Innymi słowy kaliski przemysł nie czyni dostatecznego postępu w unowocześnianiu swych wyrobów, w polepszeniu ich jakości, estetyki i innych walorów użytkowych a także atrakcyjności opakowań. Dotyczy to w całej rozciągłości także i tych zakładów, które na razie zbyt na swoje wyroby znajdują. One też powinny myśleć o tym, co zaoferują swoim klientom jutro!

W roku 1965 eksport przemysłu kaliskiego ma wzrosnąć w porównaniu z rokiem ubiegłym o 18 procent. Zadanie poważne. Tymczasem już dochodzą sygnały o tym, że np. kaliska wytwórnia piaszczy igelitowych może stracić dużej miary zagranicznego klienta, ponieważ domaga się on nowych atrakcyjnych modeli, a wytwórnia niewiele może mu w tej dziedzinie oferować.

Władze partyjne Kalisza ciągle przypominają więc swym aktywistom w fabrykach o pilnej potrzebie opracowania i realizowania długofalowych programów działania w dziedzinie zwiększania nowoczesności i polepszenia jakości wyrobów. Są to bowiem zadania najważniejsze i najpilniejsze do realizacji. Żadna inna kampania czy dyskusja nie może tych zadań przyćmiewać i spychać na bok. Przeciwnie, wszystkie kampanie powinny te zadania uwzględniać. (pch)

Otwarte niedawno w Wągrowcu szkolne warsztaty mechaniczne miejscowej szkoły zawodowej pomieszcza około tysiąca uczniów. Kosztowały 11 milionów złotych. Kolejna inwestycja będzie budowa gmachu szkolnego i internatu za sumę 25 milionów zł. Patronat nad szkołą zawodową objęły poznańskie zakłady HCP. Na zdjęciu: fragment nowoczesnych warsztatów.

Fot. — K. Przychodźki

W XX rocznicę wyzwolenia Piły

Bardzo uroczyste obchodzie będzie społeczeństwo pilskie XX rocznicę wyzwolenia swego miasta po wiekowej niewoli prusko-hitlerowskiej. Rocznicę przypada 14 lutego; uroczystości odbędą się w sobotę, 13 lutego. Rozpoczyna się one o godz. 14-tej na cmentarzu wojzkowym w Leszkowie, gdzie przedstawiciele społeczeństwa pilskiego złożą na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich wieńce.

O godz. 16 odbędzie się pod Pomnikiem Wdzięczności wielki wiec mieszkańców Piły z udziałem przedstawicieli władz. Po przemówieniach, podjęciu rezolucji i apelu poległych nastąpi składanie wieńców u stóp Pomnika.

Wieczorem o godz. 18 odbędzie się w sali widowiskowej Pilskiego Domu Kultury uroczysta akademicka; w jej części artystycznej wystąpią zespoły Pilskiego Domu Kultury. (K.C.)

Wyniki I etapu konkursu SKO i PKO

W tych dniach Wojewódzka Komisja Konkursu SKO, organizowanego przez Ministerstwo Oświaty, PKO, Związek Harcerstwa Polskiego i Redakcję „Błękitnej Sztajfety” Polskiego Radia dokonała zamknięcia I etapu konkursu pn. „Dziś oszczędzamy w SKO — jutro w PKO”. Zgodnie z regulaminem konkursu 35 szkół w poznańskim okręgu szkolnym otrzymało za zajęcie I miejsca w poszczególnych powiatach „odznakę SKO”, a 35 szkół, które zajęły II miejsce — „dyplom uznania”. Równocześnie 36 opiekunów SKO otrzymało nagrody pieniężne w granicach od 300 do 500 złotych.

Do konkursu przystąpiły 573 szkoły; ponad 52.000 uczniów, którzy nadesłali kupony konkursowe, brać będzie udział w losowaniu nagród indywidualnych. Losowania te odbędą się w najbliższych dniach we wszystkich terenowych oddziałach PKO. Najliczniej reprezentowane są w konkursie powiaty: Rawicz, Jarocin, Krotoszyn, a następnie Kościan i Pila. W związku z konkursem zanotowano znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych na rachunkach SKO, a suma na zakończenie I etapu osiągnęła prawie kwotę 10 mln. złotych. (na)

PAMIĘTAJCIE, ŻE JEDEN GRZEJNIK ELEKTRYCZNY ŻYWIYA TYŁE PRĄDU, CO 20 ŻARÓWEK 60-WATOWYCH!

Koszykówka

Decydująca faza rozgrywek ekstraklasy

Spotkanie o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet i mężczyzn stają się coraz bardziej zacięte i emocjonujące. Walka o tytuły mistrzowskie i o uratowanie się przed spadkiem z ekstraklasy, pasjonuje dziesiątki tysięcy kibiców tej dyscypliny sportu.

Po połowicznym sukcesie uzyskanym w ostatniej kolejce poznańskie zespoły wyjeżdżają do Warszawy aby zmierzyć się z tamtejszymi drużynami Legii i Polonii. Będą to niewątpliwie najtrudniejsze spotkania Lecha i AZS-u w II rundzie rozgrywek. Po dojeździe olimpijczyków: Wichowski, Pstrokoński i Olejniczak do Legii oraz Piskuna do Polonii, oba te zespoły zyskały na bojowosci. Zwłaszcza Polonia prowadziła przez swoje najlepsze zawodnika Piskuna sprawila w II rundzie wiele niespodzianek. Ostatnio dokonała nie byle jakiej sztuki, wygrywając w Lublinie z tamtejszym Startem.

Niewątpliwie dużym sukcesem poznańskich drużyn byłoby wywiezienie z Warszawy chociażby jednego zwycięstwa. Przysłałoby się ono zwłaszcza poznańskim akademikom, którzy bronią się przed spadkiem. W chwili obecnej do spadku pretendują trzy zespoły: AZS Poznań, AZS Kraków i Sparta Nowa Huta. Te dwa ostatnie zespoły są w gorszej sytuacji niż poznańscy, gdyż mają o jedno — AZS Kraków i dwa — Sparta Nowa Huta zwycięstwa mniej niż nasi azetasi. Tak więc wydaje się, że uzyskanie w ostatnich 7 meczach II rundy trzech zwycięstw pozwoliłoby poznańskim grać w przyszłym roku znowu w gronie najlepszych drużyn. Nie będzie to łatwe zadanie, gdyż rozegrają oni tylko dwa spotkania na własnym terenie ze Startem Lublin i AZS AWF oraz pięć na obcych salach z Polonia, Legią, Lechem, Śląskiem i Spartą.

W lidze koszykarek sytuacja zaczyna się powoli wyjaśniać. Do

tytułu mistrzowskiego pretendują w chwili obecnej dwa zespoły Wisła Kraków i AZS AWF, zaś do spadku Gwardia Warszawa i AZS Poznań. W najbliższą sobotę AZS AWF gra z Gwardią Warszawa a Polonia z ŁKS. W niedzielę natomiast odbędą się następujące spotkania: Lech — Ślązka, Wisła — AZS Poznań, Spójnia Gdańsk — Olimpia, Polonia — Gwardia i AZS AWF — ŁKS. Jeżeli chodzi o poznańskie zespoły, to największe szanse na zwycięstwo ma Lech, którego niedzielny przeciwnik Ślązka Wrocław nie reprezentuje zbyt wysokiej formy. Trudniejsze zadanie czeka Olimpia w Gdańsku, gdyż tamtejsze koszykarki umięgają do maksimum wykończyć atut własnej sali i publiczności. (s)

Atrakcyjny trójmecz pływacki

Najbliższą imprezą pływacką, która odbędzie się 14 bm. w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego 9 — to atrakcyjny trójmecz pływacki. Na krytym basenie wystąpią seniorzy i juniorzy wrocławskiego Pafawagu oraz Warty i Lecha z Poznania. Początek imprezy o godz. 16. (x)

III liga koszykówki

Polonia — Warta 68:62

W zaległym spotkaniu koszykówki III ligi, rozegranym wczoraj w Lesznie, miejscowa Polonia, po bardzo zaciętej, nerwowej i okraszona dramatyczną grą, pokonała poznańską Wartę w stosunku 68:62 (30:33).

Najwięcej punktów dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Dolciewski — 26 i Nowak — 23; dla pokonanych: Smętkowski — 16 i Dolacki — 14. (R)

Komunikaty

Sekcja Łucznicza Międzysołdzianego Koła Sportowego Inwalidów Start w Poznaniu, zawiadamia, że treningi prowadzone są w poniedziałki i piątki od godz. 19 do 21 w sali szkoły przy ul. Sierakowskiej 24. Dojazd autobusem nr 63 do ul. Szamotulskiej.

DKKFIT Poznań Nowe Miasto zawiadamia, że przyjmuje (do 20 bm.) zgłoszenia kandydatów na kurs pomocników instruktora w kajakarstwie. Zgłoszenia z podaniem nazwiska, daty urodzenia i miejsca zamieszkania należy przysłać do komitetu ul. Zagórze 15. Kurs jest bezpłatny.

Treningi sekcji hokeja na trawie KKS Lech odbywają się w poniedziałki i piątki w godz. 19.30 — 22 w Szkole nr 5 przy ul. Traugutta 42a, a sekcji łuczniczej w tej samej sali w środy od 19.30 do 22.

Kolegium Sędziów POZKosz. donosi, że co poniedziałki odbywają się w sali przy ul. Matejki treningi sędziowskie w godz. 20—22.

Roczne zebranie sprawozdawcze KS Unia w Swarzędzu odbędzie się 14 bm. o godz. 11 w salce klubowej.



Kuligi stanowi bardzo ulubioną rozrywkę. Cieszy się on dużą popularnością nie tylko wśród młodzieży lecz również osób starszych. Oto jedna z wypraw w okolice Puszczykowa.

Fot. — K. Przychodźki

Kosmetyka dla wszystkich

„Piękno na co dzień”, „Kosmetyka dla wszystkich” — pod tymi hasłami akcję popularyzacji kosmetyki wśród kobiet, prowadzi Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Krotoszynie.

Niezależnie od udzielanych porad i wykonywanych zabiegów we własnym zakładzie kosmetycznym, organizuje ona prelekcje i pokazy z zakresu pielęgnacji ciała. Ostatnio takie imprezy odbyły się m. in. w klubie Prasy PDK, Zakładach Mięsnych i Zakładach Odzieżowych. (ig)

LUTY 12 piątek	Juliana Słońce: 7.17—16.58
----------------------	-------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 15 i 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dziecinno kochankowie”; OPERA — godz. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

SZAMOTULY — „Gwiazdy festiwalu”; PLESZEW — „Pastorałka”.

KINA

CHODZIEŻ — Notec: „Z powodu kobiety”; CZARNKÓW: „Mój

stary” i „O dwóch takich, co ukradli księżyc”; GNEZNO — Lech: „Hasło — odwaga”; POLONIA: „Nadzy wśród wilków”; GOŚCINIE: „Syn marnotrawny”; JAROCIN — Echo: „Życie prywatne”; CRISTAL: „Dzieci cyrku”; KALISZ — Kosmos: „Sąd ostateczny”; OZGA: „Królowa Krystyna”; Stylowe: „Pechowy Sylwester”; SYRENA: „Wśród łowców głów”; i „Champion”; WOLNOŚĆ: „Zabawa na sto dwa”; KEPNO: „Madame Sans-Gene”; KOŁO: „Foto-Haber”; KONIN — Energetyk: „Komisarz”; GÓRNIK: „Siemdem narzeczonych dla siedmiu braci”; KOŚCIAN: „Chodząc po Moskwie”; KROTOSZYN: „Wilczy билет”; LESZNO: „Billy — kłamek”; MIEŻDZYCHÓD: „Giuseppe w Warszawie”; NOWY TOMYŚL: „Zawrót głowy”; OBORNIA: „Dwaj panowie N”; OS-

TROW — Roma: „Beata”; SŁONEC: „Pierwszy dzień wolności”; OSTRESZEW: „Wiano”; PILA — Iskra: „Skarb w srebrnym jeziorze”; Koral: „Panienka z okienka”; PLESZEW: „Prawo i pieśń”; RAWICZ: „Dwa zebra Adama”; SŁUPCA: „Telefon towarzyski”; SREM: „Przegląd Krosza”; SRODA: „Dzwony na Pasterkę”; SZAMOTULY: „Grzeszny anioł”; TRZCIANKA: „Dwa oblicza zemsty”; TUREK: „Rachunek sumienia”; WAGROWIEC: „Młodość Chopina”; WOLSZTYN: „Yokmok”; WRZESNIA: „Upal”.

MUZA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRODNI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — godz. 9—15; INSTRUMEN-

TÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

WOIT (Stary Rynek 10) — „Piękno Ziemi Kieleckiej” — g. 9—17. BWA (Stary Rynek) — Arsenal — „Malarstwo” Józefa Krzyżanowskiego i „III Indywidualna Wystawa Fotografiki” Józefa Myszkowskiego — g. 10—18. ARSENAŁ (ZPAP) — St. Rynek — Rysunki i malarstwo Genowefy Targosz — g. 10—18. MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielki polski haft ludowy” — g. 9—14. KLUB MŁIK (Ratajczaka 39) — „Dziennik partyzanta w grafice” — g. 10—20.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert

symfoniczny; dyrygent — Adam Kowalczyk; solistka — Regina Smendzianka (fortepian).

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chłemońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Czerwonej Armii 23, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/108, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Staroleńska 79.